

Kara 3 lata więzienia za homofobie i transfobie

23 sierpnia 2018

A do tego grzywna. W życie wchodzi nowe prawo w największym stanie Australii – Nowej Południowej Walii. Przewiduje surowe kary za „jakąkolwiek formę przekazu publicznego podżegającego do dokonania aktu przemocy lub grożącego nim” ze względu na orientację seksualną, kolor skóry, płeć, przynależność genderową, wyznanie, pochodzenie.



Formą takiego przekazu są nie tylko groźby, ale – jak podaje portal Queer.pl – również zachowanie, gesty, noszenie lub eksponowanie ubrań, znaków, flag i emblematów (w przestrzeni publicznej).

Projekt ustawy został przegłosowany przez rząd Nowej Południowej Walii w czerwcu, obecnie jest wdrażany. Ci ciekawe, o jego wejściu w życie władze stanowe poinformowały swoich mieszkańców wyłącznie za pomocą konta na „Facebooku”.

Za propagowanie homofobii i transfobii w przestrzeni publicznej oprócz kary więzienia grozi grzywna w wysokości 11 tys. dolarów australijskich (równowartość około 8 tys. dolarów amerykańskich).

Nowe zapisy to odpowiedź na mowę nienawiści, między innymi serię homofobicznych plakatów, które zalały Melbourne i okolice (w sąsiednim stanie Victoria) po tym, jak w listopadzie 2017 roku Australijczycy w referendum opowiedzieli się za legalizacją związków jedнопłciowych. Były dziełem amerykańskich organizacji neonazistowskich. Aby zapobiec podobnym incydom, stan wprowadził penalizację mowy nienawiści w mediach społecznościowych oraz dyskryminacyjnych haseł wygłaszanych czy wypisywanych w przestrzeni publicznej.

Co ciekawe, grzywna w przypadku złamania zakazu przez firmę ma być pięciokrotnie wyższa (wynosi 55 tys. dolarów australijskich).

Autorstwo: WK

Zdjęcie: [Linda72](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)